

grożące sobie niebezpieczeństwo dopiero wtedy, gdy zaledwie na kilkaset metrów były od siebie oddalone. Dano natychmiast sygnały alarmujące, zastosowano w przeciagu jednej chwili wszelkie środki zapobiegawcze, było jednak za późno „St. Paul“ najechał na krążownik i wybił w jego boku otwór, objętości czterdziestu stóp. Z trudem tylko zdołał się cofnąć „St. Paul“ z boku przebitego „Gładyatora“ i rozpoczął natychmiast akcję ratunkową. Spuszczono łodzie, które rozpoczęły ratować załogę „Gładyatora“, złożoną z dwustu sześćdziesięciu dwóch osób. Pomimo jednak wszelkich wysiłków dwadzieścia siedm osób znalazło śmierć w nurtach burzliwego morza. Krążownik sam, który kosztował blisko siedm milionów koron, uległ zupełnemu zniszczeniu i leży obecnie na piaszczystej ławie w pobliżu miejsca katastrofy.

## Rocznica narodowa.

Wspaniale, imponująco wypadło w tym roku w Krakowie jedno z największych świąt narodowych naszych, wiekopomna rocznica konstytucji 3 maja. Cześć dla tej rocznicy jest tradycją w Krakowie i nigdzie może nie obchodzą jej tak uroczystości i tak powszechnie, jak właśnie w grodzie podwawelskim.

W tym roku do podniesienia nastroju i uroczystości święta narodowego przyczyniła się ta okoliczność, iż dzień 3 maja przypadł na niedzielę. To też całe miasto wzięło udział w obchodzie,



Rocznica narodowa: Pochód młodzieży pod pomnik Rejtana.



Rocznica narodowa: Młodzież rękodzielnicza z wieńcem pod pomnikiem Rejtana na plantach w Krakowie.

wszystkie sfery, bez względu na płeć i wiek. Już zewnętrzny wygląd miasta, mnóstwo chorągwi o barwach narodowych i miejskich, wozy tramwajowe, przybrane zielenią i chorągiewkami, wskazywał, iż to dzień uroczysty.

O godzinie 9-tej rano rozpoczęło się w kościele Panny Maryi solenne nabożeństwo, przy tłumnym udziale publiczności, poczem uszykowaliśmy się olbrzymi pochód i podążyliśmy wokoło Rynku, ul. Grodzką na zamek Wawelski, tam złożono wieniec na grobie bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki, poczem tłumy rozeszły się w rozmaitych kierunkach.

Według tradycyjnego zwyczaju udała się po obchodzie właściwym grupa młodzieży rękodzielniczej z wieńcem pod pomnik Rejtana i tam odśpiewała kilka pieśni narodowych.

Popołudniu odbyła się w parku Jordana zabawa ludowa, w której wzięły udział nieprzebrane



Nagła śmierć ministra: Ś. p. Franciszek Peschka.

tłumy ludności. Zwłaszcza młodzież gimnazjalna stawiała się bardzo licznie, ze swoimi sztandarami i orkiestrami.

Święto 3 maja jest też od szeregu lat dniem T. S. L., które stworzyło instytucję „daru narodowego“ i w uroczystym tym dniu zasila swe fundusze, na cele oświatowe przeznaczone. Kokardki o barwach narodowych, broszurki i widokówki na ten cel sprzedawane, puszki porozmieszczane w ulicach całego miasta, stoliki w najruchliwszych stronach Krakowa, wszystko skierowane było ku temu jednemu a tak zacnemu celowi, by pożytecznej instytucji oświatowej przysporzyć jak najwięcej funduszków.

